Łódź, 21 | III 1907 r.

Cena 6 groszy.

Rok X.

№ 66.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Benedykta Op.
Piąt. 7 bol NMP.
Sob. św. Katarzyny P.
Niedz. św. Marka i Tym.
Pon. św. Ireneusza B.
Wt. św. Ludgera B W.
Śr. św. Jana Damasc.

Wschód sł.: godz. 6 m. 15
Zachód sł.: godz. 6 m. 11
Dług. dnia godz. 12 m. 56

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 68
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Czwartek, dnia 21 marca 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-szej stronicy 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.



## DEKLARACYA MINISTERYALNA

**odczytana przez prezesa rady ministrów Stołypina na posiedzeniu Dumy państwowej w dniu 19-tym b. m.**

(Dokończenie).

Zarówno w gubernii, jak i w powiecie działalność administracyjna, policyjna i ziemska płynie trzema równoległemi korytami, ale im bliżej ludności, tem więcej się życie upraszcza i tem niezbędniej potrzeba zatrzymać się na komorze w plastrze miodu, w którym ludność mogłaby znaleźć zadowolenie swoich najprostszych potrzeb.

Według projektu ministeryum, takiem ustanowieniem ma być gmina bezstanowa, samorządna, jako drobna jednostka ziemska. Jej obowiązki policyjne winny ograniczyć się do najprostszych obowiązków policyi miejscowej, społecznej, a administracyjne mają ograniczać się do spraw, dotyczących powinności wojskowej, prowadzenia wykazów familijnych i niektórych czynności podatkowych i t. d.

Do zakresu gminy winny należeć: wszystkie grunta majątki i osoby, znajdujące się w jej granicach. Gmina będzie najdrobniejszą administracyjną jednostką społeczną, z którą będą miały do czynienia osoby prywatne. Ale przytem osoby, posiadające ziemię wspólnie z gminą, t. j. posiadacze gruntów nadziałowych, tworzą z pośród siebie, wyłącznie w celu decydowania swoich spraw gruntowych, osobne zgromadzenia gruntowe, zachowujące niektóre przywileje, a mianowicie: niewywłaszczalność gruntów nadziałowych i stosowanie w spadkobraniu przez nich zwyczajów miejscowych. W ten sposób zgromadzenia gruntowe nie będą posiadały żadnych obowiązków administracyjnych, będą tworzone dla wspólnego władania byłemi gruntami nadziałowemi, przyczem zamierzone są środki przeciw nadmiernemu rozdrabnianiu ich.

W celu uwzględnienia najprostszych potrzeb wsi, wynikających ze wspólnego zamieszkania, zamierzono wprowadzić we wsiach wielkich, tudzież w takich, w których mieszkają włościanie postronni, osobne zarządy wiejskie z udziałem wspomnianych osób postronnych i w zarządzie i w opodatkowaniu.

Wszystkie rzeczone organizacye są uwzględnione we wniesionych do Dumy projektach, jako to: o radzie i gromadzie wiejskiej, zarządzie włoskowym i gminnym. Powyżej drobnej jednostki ziemskiej reforma administracyjna staje się bardziej skomplikowana i stosownie do tego ministeryum musiało się zająć reformą samorządu ziemskiego i miejskiego wraz z reformą zarządu gubernialnego, powiatowego, cyrkułowego i wreszcie reformą policyi. W sferze samorządu ministeryum poruszyło trzy najważniejsze, zdaniem jego, kwestye: przedstawicielstwa ziemskiego, miejskiego, kwestyi kompetencyi takich przedstawicielstw i kwestyi stosunku administracyi do takich przedstawicielstw.

Jednocześnie ministeryum przystąpiło do najważniejszej a koniecznej pracy, przekształcenia ustaw dokładnie określających obowiązki ziemstwa i administracyi. W chwili obecnej ministeryum także wnosi do Dumy ustawę dobroczynności publicznej, ustawę o drogach ziemskich, kołowych i tymczasowe przepisy o oddanie spraw żywnościowych pod atrybucyę instytucyi ziemskich. Wykończone są ustawy: lekarska i budowlana.

Powracając do kwestyi ogólnych, wysuniętych sprawą samorządu, zwracam uwagę Dumy na projekt, który przedstawicielstwo ziemskie organizuje na zasadzie podatku dochodowego, rozszerzając w ten sposób środowisko osób, mogących wziąć udział w sprawach ziemskich, lecz jednocześnie zapewniając udział w życiu tem kulturalnej klasy posiadaczy ziemskich. Kompetencya organów samorządu powiększona będzie szeregiem nowych obowiązków, a stosunek administracyi polega na dozorowaniu legalnego postępowania.

Samorząd, zastosowany na tych samych zasadach z niektóremi odrębnościami, wywołanemi przez miejscowe warunki, jako to naprzykład z pro onowanemi zmianami w prowincyach nadbałtyckich, zachodnich i Królestwie Polskiem, poza wydzieleniem w osobną jednostkę administracyjną miejscowości, w którychześrodkowała się odwieczna ludność rdzennie rosyjska, mająca swoje specyalne interesy.

Co się tyczy organów administracyjnych, ministeryum wnosi do Dumy projekt praw o zarządzie gubernialnym, zarządzie powiatowym i komisaryatach obwodowych. W zarządach gubernialnym i powiatowym urzeczywistniona będzie zasada zjednoczenia władz cywilnych, wszystkich oddzielnych, a nader licznych komisyi i urzędów, a głównie urzeczywistnienie zasad sądu administracyjnego.

W ten sposób wszelkie skargi na rezolucye administracyjne osób urzędujących z wyborów i instytucyi będą zgodnie z projektem rozważane przez mieszaną administracyę z kolegium sądowem, a z zachowaniem form właściwego procesu. Na czele sądu zamierzono postawić naczelnika zarządu powiatowego, któryby jednoczył władze cywilne powiatu.

W granicach powiatu w charakterze agentów administracyjnych zamierzono ustanowić posady komisarzy obwodowych. Naczelnicy ziemscy będą zniesieni, policyę zamierzono przekształcić w znaczeniu zjednoczenia z żandarmeryą i ogólną, przyczem żandarmeryi odebrane będą obowiązki prowadzenia śledztw politycznych i powierzone przedstawicielom władz sądowo-śledczych.

Nowością w sferze policyjnej będzie polecona szczególnej uwadze Dumy ustawa policyjna, która

zastąpi przestarzałą ustawę o zapobieganiu przestępstwom i utrwali ufność w czynności władz policyjnych.

W ścisłym związku z przekształceniem miejscowego samorządu jest przekształcenie sądów miejscowych. Ze zniesieniem instytucyi naczelników ziemskich i sądów gminnych konieczne jest utworzenie sądu dostępnego, łatwego i prędkiego, a bliskiego stosunkom z ludnością. Ministeryum sprawiedliwości z tych względów wnosi do Dumy projekt przekształcenia sądów miejscowych ze zjednoczeniem władzy sądowej w sprawach miejscowych w rękach wybranych przez ludność sędziów pokoju, do których kompetencyi wejdzie znaczna część spraw, podlegających obecnie jurydykcyi ogólnych instytucyi sądowych. Związek z temi instytucyami będzie utrzymywany w postaci instancyi apelacyjnej, w formie powiatowych wydziałów sądów okręgowych z instancyą kasacyjną do senatu rządzącego. Następnie, w celu zapewnienia w państwie wymiaru sprawiedliwości, ministeryum wnosi do Dumy projekt odpowiedzialności karnej i cywilnej urzędników, co istotnie zapewni zasadę odpowiedzialności karnej i majątkowej urzędników za ich występki służbowe, zapewniając jednocześnie spokojne spełnianie przez nich obowiązków służbowych i usuwając oskarżenia o nieuzasadnioną działalność. Z tego powodu postanowiono poddać te sprawy ogólnej procedurze sądowej i usunąć wszystkie odstępstwa od porządku powszechnie przyjętego, które nie są konieczne.

Nie zastanawiając się nad projektem ogólnego zwiększenia etatów, muszę zwrócić uwagę Dumy na projekty w sferze prawa karnego. Zasady w reformie sądowej Aleksandra II już nie zawsze mogą być stosowane w praktyce i nie odpowiadają wynikom postępu nauk, rozpowszechnionych w prawodawstwie wielu mocarstw Europy zachodniej.

W tym więc celu projektowana jest obrona przy śledztwie pierwiastkowem wprowadzenia kontradyktów przy oddawaniu pod sąd, ustanowienie warunkowego skazania i warunkowego uwolnienia przed terminem kary i t. d. Jednocześnie zamierzono w całkowitej objętości wprowadzić nowy kodeks karny po zaprowadzeniu w nim wszelkich zmian, poczynionych w ostatnich czasach.

Wniesiony będzie także cały szereg projektów zmiany kodeksu cywilnego, projekt ochronnej procedury sądowej i zarazem inne mniejszego znaczenia projekty prawne. Projekt prawa dziedzicznego i dodatkowych do niego przepisów, skierowanych do zaprowadzenia w państwie systemu hypotecznego, aby w sferze stosunków prawno-ziemiańskich była całkowita jawność i siła. Sfera tych zamierzeń znajduje się w ścisłym związku z reformami urządzeń ziemskich i rolnych. Zarząd spraw tych ma przed sobą olbrzymie zadania. Powołany jest on głównie, aby pomagał do ekonomicznego odrodzenia się włościan, którzy ze swojego położenia warunkowego występują na arenę ogólnej walki o byt i muszą w walce ekonomicznej zapewnić sobie istnienie.

Celem tedy rządu jest powiększenie własności ziemskiej u włościan i uporządkowanie sposobów władania gruntem. Wśród środków zamierzonych należy nadać najważniejsze znaczenie zapewnieniu bytu tym gromadom wiejskim, które, otrzymawszy działki ziemi bezpłatnie, nie były w możności rozszerzyć swej własności drogą kupna. Odpowiedni projekt będzie wniesiony do Dumy. Sposób usunięcia naglącego braku ziemi zarząd do spraw rolnych widzi jedynie w możności kupna i wypłatach należności za te grunta obywatelskie. W tym celu rząd ma do swojej dyspozycyi, zgodnie z ukazem z dnia 12 i 27 sierpnia r. 1906, 9 milionów dziesięcin i kupione przez Bank włościański na zasadzie prawa z dnia 16 listopada r. 1905 przeszło dwa miliony dziesięcin.

Lecz dla powodzenia sprawy powiększenie własności włościańskiej należy zjednoczyć z polepszeniem form tej posiadłości, do czego głównie potrzebna jest zachęta i kredyt. Główny zarząd rolnictwa w tym celu projektuje szeroki rozwój kredytów melioracyjnych i przesiedleńczych. Co się tyczy urządzeń ziemskich wewnętrznych, należy dążyć do usunięcia trudności, które wytwarza podział gruntów, obecnie stosowany pomiędzy wsie i oddzielnych gospodarzy, usunięcie szachownicy, ułatwienie w tworzeniu osobnych gospodarstw folwarcznych, ułatwienie podziałów geometrycznych, wreszcie przymusowy podział ziem w szachownicę, oczywiście jeżeli posiadłości wspólne w szachownicę przynoszą szkodę. Zastosowanie pomyślne reform rolnych zależne jest od działalności komisyi rolnych, których reorganizacya uznana jest za konieczną. Nowy projekt wnosi zasady wyborcze do organizacyi takich komisyi, co ustanowi bliższy związek komisyi z miejscową ludnością, poczem komisyom tym dodane będą siły robocze w celu urzeczywistnienia planów reformy rolnej.

Aczkolwiek przeważa u nas ludność rolna, lecz rząd uważa za swój obowiązek zastosować reformę w sprawie interesów robotniczych. Za zasadę podjętej reformy przyjęto bezwarunkową pomoc rządu w znaczeniu jaknajszerszem do polepszenia bytu robotniczego i dążenie do usuwania braków w ich położeniu.

Rozważając ruchy robotnicze jako naturalne dążenie do polepszenia swojego bytu, reforma ta powinna skierować te ruchy do ujścia naturalnego, z usunięciem wszelkich środków, zdążających do sztucznego rozstrzygania sprawy, tudzież krępowania tych ruchów, o ile one nie grożą powszechnemu porządkowi i bezpieczeństwu. Z tego powodu reforma prawodawstwa robotniczego powinna być poprowadzona w dwojakim kierunku: w stronę udzielenia robotnikom faktycznej pomocy i skierowania administracyjnej interwencyi w stosunki przemysłowców z robotnikami, przy nadaniu jednym i drugim koniecznej swobody, za pośrednictwem organizacyi zawodowych i drogą bezkarności strejków ekonomicznych.

Głównem zadaniem, w sferze okazania faktycznej pomocy robotnikom, jest ubezpieczanie ich w razie choroby, kalectwa, niezdolności do pracy, a w związku z tem jest organizacya pomocy lekarskiej dla robotników i środków, ochraniających życie i zdrowie nieletnich robotników. Istniejące prawa, normujące pracę nieletnich robotników, powinny być zrewidowane z wydaniem zakazu pracy nocnej i podziemnej, zarówno dla nieletnich, jak i kobiet. W związku z tem czas pracy dla dorosłych robotników zamierzono zredukować.

Niezależnie od tego całego szeregu mniej ważnych reform w sferze prawodawstwa robotniczego, ministeryum handlu i przemysłu wnosi do Dumy państwowej projekt obrony interesów rosyjskiego handlu i przemysłu na Dalekim Wschodzie drogą «porto franco», ustanowionej podczas operacyj wojennych w r. 1904.

W liczbie innych projektów, które będą wniesione do Dumy państwowej przez ministeryum komunikacyi, zwróci ono uwagę na te, które mają na celu konieczność rozwoju sieci kolejowej, jaka powiększyła się w ostatniem dziesięcioleciu z 35,300 wiorst do 61,725. Z projektowanych linii nowych kolei uważam za obowiązek wskazać potrzebę budowy kolei amurskiej, którą zamierzono zbudować od jednej ze stacyi krańcowych kolei zabajkalskiej do Chabarowska, w celu utworzenia nieprzerwanej linii z Rosyi europejskiej do kresów na Dalekim Wschodzie. Tego wymagają żywotne interesy Rosyi.

Oprócz tego uwadze Dumy poleca się szereg projektów, zdążających do regulacyi dróg wodnych i bitych, a oprócz tego wydania naglących praw, regulujących stosunki prawne w żegludze i spławie, jak również nowe prawo o wywłaszczaniu gruntów na użytek państwowy i publiczny.

Uznając konieczność wytężenia wszelkich sił w celu podniesienia stanu ekonomicznego ludności, rząd jasno widzi, że wysiłki te będą bezowocne, dopóki oświata mas ludowych nie będzie na należnej wysokości i nie będą usunięte te zjawiska, ktore stale naruszają prawidłowy bieg życia szkolnego w ostatnich latach. Zjawiska te świadczą, że bez zasadniczej reformy nasze szkoły mogą dojść do ostatecznego rozkładu. Reforma szkolna na wszystkich swych stopniach budowana jest przez ministeryum oświaty na zasadzie nieprzerwanego kontaktu szkół niższej, średniej i wyższej z zakończonym widnokręgiem wiedzy każdego z tych stopni szkolnych. Szczególne troski ministeryum oświaty będą kierowane do przygotowania nauczycieli na wszystkich stopniach szkoły polepszenia ich bytu materyalnego. Następnie najpilniejszem zadaniem ministeryum oświaty będzie wraz ze zjednoczonemi siłami rządu i społeczeństwa osiągnięcie ogólnie dostępnej, a w przyszłości obowiązkowej nauki początkowej w całem państwie.

W sferze średniej szkoły ministeryum będzie troszczyło się o wytworzenie różnorodnych typów szkół, szeroki rozwój zawodów, a obowiązkowo wszelkich typów i ustanowienia minimum wykształcenia wymagalnego w państwie. W reformie szkoły wyższej ministeryum zastosuje i umocni zasady, wskazane w Najwyższym ukazie z dnia 28 sierpnia 1905 roku, godząc je z interesami ogólno państwowemi.

Na zasadzie doświadczenia stosowanie istniejących przepisów i wprowadzenie w życie, wyszczególnionych zamierzeń prawodawczych zależne jest od stosunków finansowych. Z tej strony do Dumy państwowej należy zadanie pierwszorzędnej wagi, aby rozważyć przedstawiony jej budżet państwowy, poruszający wszelkie życiowe potrzeby państwa. Rząd wzywa Dumę państwową, aby przystąpiła do natychmiastowego rozważania budżetu, gdyż sprawy, związane z budżetem, są wielce ważne, tembardziej, iż położenie Rosyi wymaga koniecznie ścisłych oszczędności, gdy nowe reformy wymagają jednocześnie nowych nakładów.

Chwila obecna jest niezwykle ciężka, gdyż przypada z momentem znacznej redukcyi dochodów budżetowych, które utworzyło się po zniesieniu opłat wykupowych, zgodnie z ukazem Najwyższym z dnia 16 listopada 1905 r., powiększeniem wydatków na opłaty procentów i amortyzowanie pożyczek, zawartych na pokrycie kosztów wojennych. Komplikuje się położenie tem więcej, że sztuczne powiększenie dochodów państwowych jest obecnie niemożliwe.

W rozwoju państwowym, zarówno jak w życiu jednostek przychodzą okresy krytyczne. Taki okres zaczął się w październiku roku 1904, poczem zasadnicze reformy w ustroju państwowym wysunęły na pierwszy plan cały szereg potrzeb w różnych gałęziach gospodarki państwowej. Wreszcie wojna niefortunna sprowadziła konieczność czynienia wielkich wydatków na rzecz odrodzenia armii i floty.

Jakiekolwiek byłyby nasze dążenia pokojowe, w jaki sposób odczuwalibyśmy potrzeby uspokojenia kraju, jeżeli pragniemy zachować godność naszej ojczyzny i nie chcemy utracić należnego jej miejsca w rzędzie wielkich mocarstw, nie możemy wyrzec się wielkich wydatków, do których nas obowiązuje wielka przeszłość Rosyi. Oczywiście niezwykły charakter tych potrzeb może wymagać zwrócenia się do nadzwyczajnych źródeł, a to właśnie należy do Dumy państwowej, która musi rozważyć wniesione przez ministra skarbu zamierzenia finansowe i projekty reform niektórych podatków z pośród istniejących. W zamierzeniach tych przewodnią ideą ministra skarbu było osiągnięcie możliwego równomiernego ciężaru podatkowego z możliwem jednocześnie uwolnieniem mas ludowych uboższych od dodatkowego ciężaru podatkowego.

Niektóre poprawki w niedość uregulowanym naszym systemie podatkowym wnoszą w projekcie ministra skarbu podatek dochodowy oraz podatek od niektórych przedmiotów, dostępnych dla osób zamożnych, a zamierzenia te są jedynie skierowane do ulżenia ciężarów podatkowych ludności ubogiej. Pozostałe projekty ministeryum skarbu dotyczą urzeczywistnienia myśli rewizyi systemu podatkowego, realnego przekształcenia niektórych form podatkowych i głównie podatków od spadków. Wszystkie te przekształcenia nie są jeszcze ziszczeniem całkowitego konsekwentnego systemu podatkowego, lecz przy teraźniejszych kolicznościach rząd ma nadzieję, że przy najmniejszych ofiarach ze strony płatników będzie miał możność przeprowadzenia jaknajkonieczniejszych reform państwowych i rozszerzenia działalności społecznego samorządu drogą oddania mu niektórych teraźniejszych dochodów państwowych, w ten sposób rozszerzając działalność ziemstw i miast, rząd daje im możność spełnienia ciążących na nich obowiązków.

Wyłożywszy wobec Dumy państwowej i Rady państwa program zamierzeń rządowych, nie spełniłbym swojego zadania, gdybym nie wyraził przekonania, że tylko dobrze obmyślone, a stanowczo wprowadzone w życie przez wyższe instytucye prawodawcze nowe zasady ustroju państwowego doprowadzą do uspokojenia i odrodzenia naszej ojczyzny.

Rząd gotów jest w tym kierunku dołożyć wszelkich starań: jego praca, jego dobra wola, nagromadzone doświadczenie są do dyspozycyi Dumy państwowej, którą powita w charakterze współpracownika rząd, świadomy swoich obowiązków strzeżenia historycznych tradycyi Rosyi, przywrócenia w niej porządku i spokoju, to jest

powita rząd energiczny, z poczuciem rosyjskiem, jakiem powinien być rząd Jego Cesarskiej Mości.

# DUMA PAŃSTWOWA.

### Posiedzenie czwarte.

(Sprawozdanie Petersburskiej Agencyi Telegraficznej).

*Petersburg, 19 marca.*

(Dokończenie.)

Sinadino. Przybyliśmy tu nie po trupach walczących. Niech wszyscy, zwłaszcza szanowni włościanie, zapamiętają o tem, iż znajdują się oni tu z pozwolenia Jego Cesarskiej Mości.

Sorokin. Prawica zachowuje się jak w karczmie. Wspólna praca z nią jest niemożliwa (prezes powstrzymuje mówcę), hrabiowie Bobrinscy chcą iść do chłopów, ażeby sprzedać im drożej swoje hrabiowskie grunta.

Prezes znowu mityguje mówcę, który kończy: Nie wierzymy im.

Biskup Eulogiusz. Rzucono tu poważne zarzuty pod adresem cerkwi Chrystusowej. Chrystus potępia wszelkie zabójstwa. Rzekł on: Lękajcie się tych, którzy gubią duszę i ciało. Przypominam wszystkim synom cerkwi, że cerkiew nie jest wrogiem, lecz przyjacielem ludu. Cerkiew jest pełna tkliwości. Z miłości dano mi nie mandat, lecz ewangelię. Jeżeli należymy do prawicy, to tylko dlatego, że tą drogą pokojową zamierzamy osiągnąć korzyści dla ludu. Niech będzie błogosławiona każda praca, czy z prawicy czy z lewicy, byleby była jedna (oklaski na prawicy).

Postawiony jest pod głosowanie wniosek o zamknięciu zapisu mówców, który przyjęto jednogłośnie.

Kłużew (poseł samarski). Wysłuchawszy deklaracyi, spostrzegłem ku wielkiej swojej radości, że dotyczy on wszystkich najkonieczniejszych potrzeb. Należy wszystko uczynić, aby pracować wraz z rządem. Cały sekret polega na tem, że pochodziło od Nazaretu (wyrażenia z orędzia lewicy), że cokolwiekby powiedzieli ministrowie, lewica zawsze będzie niezadowolona. W dalszym ciągu odczytuje swoją formułę przejścia do porządku dziennego.

Mielnik ostrzega Dumę, ażeby nie nastąpiło rozczarowanie wśród narodu do jego przedstawicieli.

Następnie głos oddano prezesowi rady ministrów Stołypinowi.

*

W uzupełnieniu swego sprawozdania z czwartego posiedzenia Dumy, Agencya telegraficzna petersburska nadesłała nam streszczenie mowy socyalnego demokraty, posła Ceretellego, który zabrał głos zaraz po odczytaniu ministeryalnej deklaracyi:

Być może—rzekł—iż zadziwi wszystkich milczenie grobowe, którem przyjęto pierwsze zjawienie się rządu sądów wojennych i polowych, lecz w milczeniu tem objawia się cała siła naszego protestu. Niema krzyków, niema burzliwych demonstracyi, ażeby wyrazić uczucia narodu dla rządu, który skuł kraj łańcuchami stanu wojennego, trwoni pieniądze narodu, przeznaczone dla głodnych. W osobie rządu przemówiła stara niewolnicza Rosya. Rząd mówi o tem, co uczynił. My powiedzmy, co on zrobił. Rozpędził Dumę, a działalnością swoją pomiędzy dwiema Dumami i komunikatami urzędowemi otworzył oczy ślepym, pokazał samowładne rządy z gromadką obywateli ziemskich, żyjących na rachunek milionów obezwładnionego włościaństwa. (Na prawicy hałas, na lewicy oklaski; na prawicy krzyk: Powstrzymać mówcę!)

Prezes dzwoni i mówi: W słowach mówcy niema nic takiego, za co możnaby mu głos odebrać. (Oklaski w centrum i na lewicy).

Ceretelli mówi dalej:

Bank włościański odpowiada interesom obywateli, sprzedających ziemię za podwójną cenę. (Na prawicy: Kłamstwo!) Rząd zwołał drugą Dumę pod naciskiem krachu finansowego i obecnie już prasa urzędowa mówi, że, jeżeli Duma nie przyjmie projektów rolnych, opór się przełamie. Rząd rzuca okruchy reform, które nikogo nie zadowolą i niesłychanemi represyami zwalcza wszelkie objawy życia. Rząd miesza się do walki kapitału i pracy, prześladuje prasę, związki, zebrania; niema dnia bez pogromów, kaźni i egzekucyi. Ażeby sterroryzować kraj, ogłoszono stan wojenny w dwóch trzecich Rosyi i zapanowały rządy satrapów w rękach doświadczonych organizatorów pogromów (na prawicy: Kłamstwo!) Na znak, dany przez rząd, prowokatorzy organizują pogromy (na prawicy protesty, na lewicy oklaski). Krzyczycie, że to kłamstwa, a pamiętacie pogrom w Siedlcach i urzędowy o nim raport. Zabójcy Herensteina swobodnie hulają na szerokim świecie (na prawicy protesty, na lewicy oklaski).

Kruszewan krzyczy: Jeżeli tu będą odbywały się wycieczki osobiste, potrafimy temu zaradzić. (Prawica krzyczy: Wasze ręce we krwi!)

Rząd swojemi środkami powiększył wrzenie i wszystkie sfery społeczeństwa są niezadowolone. Nie my, tak zwani buntownicy, czynimy rewolucyę, lecz sam rząd. Wola narodu objawiła się przy wyborach, należy spełnić wolę narodu, należy zjednoczyć naród, aby powstrzymać dzikie rozbestwienie gwałcicieli. Dziesięć miesięcy temu Nabokow z trybuny rzekł: „Władza wykonawcza powinna się poddać“. Po upływie dwóch miesięcy władza wykonawcza, opierając się na bagnetach, rozpędziła władzę prawodawczą. Dopóki przeciw zorganizowanej sile rządu nie będziemy przeciwstawiali zorganizowanych sił narodu, władza wykonawcza nie podda się i nie usłucha władzy prawodawczej (burzliwe protesty na prawicy i okrzyki: Wszak to wezwanie do zbrojnego powstania).

Prezes zwraca się do mówcy: Proszę nie czynić odezw do zbrojnego powstania.

Ceretelli. Nie wzywałem do powstania; przeciwnie, dowodziłem, że starcie przemocy przygotowuje rząd. (Hałas na prawicy wzrasta)

Prezes zwraca się do prawicy: Posłowie, którzy nie chcą słuchać, mogą opuścić salę.

Ceretelli. My nie mamy istotnie konstytucyi, są tylko jej ślady; należy zjednoczyć naród, ażeby zmieść samowładny rząd. Dumy tej może nie być już za tydzień, lecz siła wielka ruchu narodowego utoruje sobie drogę, pomimo wszelkich przeszkód. Teraz jeszcze nie nastała chwila; my nie chcemy zwracać się do rządu, aby poddał się woli narodu, zwracamy się tylko do przedstawicielstwa narodowego z odezwą, aby przygotowało siły i mówimy: W jedności z narodem władza prawodawcza niech zmusi do uległości władzę wykonawczą.

### Mowa Stołypina.

Panowie! Nie sądziłem, że wystąpię powtórnie wobec Dumy państwowej, lecz obrót, jaki przybrała dyskusya zmusza mnie prosić was o wysłuchanie. Chcę tylko stwierdzić, iż rząd we wszystkich swoich czynach będzie się trzymał ściśle granic legalności. Rząd pragnąłby pozyskać ten grunt, na którym możliwa byłaby wspólna praca, i umieć przemawiać tym językiem, który byłby jednakowo pojmowany i wiem o tem dobrze, że językiem tym nie może być mowa pełna nienawiści i gniewu i mowy takiej używać nie będę. Wracając do legalności, powinienem oświadczyć, że każde naruszenie jej, każdy wypadek niezgodny z jej zasadami rząd powinien zaznaczyć i to jest jego obowiązkiem wobec Dumy i kraju. W chwili obecnej twierdzę, Wola Monarchy nie nadaje Dumie państwowej prawa potępienia rządu, wyrażania niezadowolenia lub nieufności, jednak nie znaczy to wszystko, iż rząd unika odpowiedzialności. Byłoby szaleństwem sądzić, iż ludziom, którym powierzono władzę w chwili wielkiego przełomu historycznego, w czasie przekształcenia podstaw państwowych, ażeby ci ludzie, którzy pojmują doskonale cały ciężar tego obowiązku, nie uznawali jednocześnie wziętej na siebie odpowiedzialności.

Należy wszakże pamiętać, że gdy o kilka wiorst od stolicy i rezydencyi Cesarskiej burzył się Kronsztad, gdy zdrada wdarła się do Sweaborga, gdy płonęły prowincye bałtyckie, fala rewolucyjna zalewała Polskę i Kaukaz, gdy zatrzymała się działalność w okręgach przemysłowych, gdy wszczęły się zaburzenia włościańskie, gdy zaczęła panować rozpacz i teror, rząd powinien był albo odejść i ustąpić miejsca rewolucyi, zapomniec, że władza osłania państwowość i całość narodu rosyjskiego, lub też rząd powinien był działać i obronić to, co było mu powierzone.

Panowie, rząd wybierając to drugie, ściągnął na siebie nieuniknione oskarżenia ze strony interesów osób prywatnych. W tym czasie rząd miał przed sobą jeden cel: zachować te podstawy, na których oparto reformy Cesarza Mikołaja II-go. Walcząc wyjątkowemi środkami, lecz w wyjątkowym czasie rząd prowadził i doprowadził kraj do drugiej Dumy.

Powinienem to oświadczyć i pragnę, aby moje oświadczenie było daleko posłyszane poza murami tego zebrania i że tu Wolą Monarchy niema sędziów, ani oskarżonych i że te miejsca (wskazując na krzesła ministeryalne) nie są ławami podsądnych, lecz to jest miejsce rządu. (Na prawicy: brawo! brawo!). Za nasze czyny w tym momencie historycznym, czyny, które powinny były doprowadzić nie do wzajemnej walki, lecz korzyści dla naszej ojczyzny, my będziemy odpowiadali surowo przed historyą.

Przekonany jestem, że ta część Dumy, która pragnie rozstrzygnąć sprawę ziemi dla włościan potrafi przeprowadzić tu swoje poglądy, chociażby były one w sprzeczności z poglądami rządu. Powiem nawet więcej, iż rząd będzie witał przychylnie każde ujawnienie jakiejś niedokładności, jakiegoś nadużycia. W tych krajach, gdzie jeszcze nie ustalono stosunków prawnych, centrum ciężkości i centrum władzy leży nie na instytucyach, lecz na ludziach, a ludzie wszak mogą się mylić i nadużywać swojej władzy. Niech te nadużycia będą ujawnione, niech będą sądzone i potępiane, lecz inaczej rząd będzie traktował napaści, prowadzące do wytworzenia nastroju, w atmosferze którego przygotowuje się jawnie występek.

Napaści te są obrachowane na to, ażeby wyrwać rządowi władzę, sparaliżować wolę i myśl. Wszystko to można wyrazić w dwóch słowach, zwróconych do władzy: „Ręce do góry“. Na słowa te zaś rząd z całkowitym spokojem i poczuciem swej prawości może tylko odpowiedzieć również w dwóch słowach: „Nie przestraszycie“. (Burzliwe oklaski na prawicy).

*

Po mowie Stołypina przystąpiono do głosowania, czy Duma pragnie przejść do porządku dziennego w sposób zwykły czy też motywowany, a jeżeli Duma zechce w sposób motywowany, to złożono w tym względzie cztery wnioski.

Puriszkiewicz sądzi, że głosowanie powinno być tajne bez wstawania.

Stachowicz (Michał) oponuje przeciw tajnemu głosowaniu.

Prezes poddaje balotowaniu wniosek Puriszkiewicza, który większość odrzuciła jednomyślnie. Prezes balotuje proste przejście niemotywowane. Przeciw temu oponuje prawica i krańcowa lewica; większość izby jest za przejściem bez motywowania.

Odczytano formułę księcia Dołgorukowa i olbrzymią większością, z wyjątkiem prawicy, przyjęto ją.

Socyalni demokraci powstrzymali się od głosowania.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 6-ej wieczorem.

### Posiedzenie piąte.

*Petersburg, 20 marca.*

Posiedzenie otwarto o godz. 11 m. 20 przed południem pod przewodnictwem Gołowina. Prezes ogłasza wniosek grupy posłów z frakcyi pracy i Związku włościańskiego o wybranie komisyi do sprawy rolnej, a złożonej z 50 członków. Następnie drugi wniosek do grupy włościan umiarkowanych o wybór takiejże komisyi z warunkiem, aby połowa członków składała się wyłącznie z włościan.

Do komisyi gospodarskiej podkomisye delegowały 22-ch członków: Arakancewa, Demianowa, Szydłowskiego Solanowa, Kakluczyna, Popowa, Pereliszyna, Karaułowa, Bakunina, Sajkowa, Bokotowa, Ikonnikowa, Kozłowa, Masłowa, Skarzyńskiego, Gołowanowa, Dołgowa, Woroncowa-Weljaminowa, Mikołaja Dołgopołowa, Muszenkę, Popowa i Sułtanowa. Prezesem komisyi został Popow, sekretarzem Mikołaj Dołgopołow.

Do komisyi, rozważającej korespondencyę, obrano: Rasanowa, Petrowa, Kośmodemjanskiego, Leopasa, Zacharowa, Śliwińskiego, Niemałcowa, Szipina, Karawajewa, Pokriwskiego i Pieczinina. Prezes ogłasza spis projektów prawa, wniesionych przez ministerya do Dumy. Na porządku dziennym wybory komisyi finansowej, budżetowej i redakcyjnej.

Po zatwierdzeniu budżetu Dumy głos dano księciu Dołgorukowowi, który proponuje odłożyć wybory, ażeby dać możność porozumieć się stronnictwom; oprócz tego, należy wyłonić komisyę do opracowania instrukcyi.

Sinodino zapytuje, w jaki sposób Duma będzie wybierała komisyę, czy sposobem proporcyonalnego przedstawicielstwa, czy też większością.

Dołgorukow mówi, że najlepsza będzie organizacya komisyi z przedstawicieli różnych grup.

Rodiczew. Duma nie może czynić kategorycznych postanowień o podziale miejsc w komisyach. Stronnictwo jest instytucyą, ustaloną przez prawo. Najwłaściwiej jest, ażeby wszelkie odcienie były reprezentowane. Pragnę, aby krańcowa prawica należała do komisyi, lecz, ażeby wybory były pomyślne, należy się porozumieć.

Sinodino proponuje Dumie: Postanówcie kategorycznie, czy chcecie przedstawicielstwa proporcyonalnego.

Puriszkiewicz. My prawica w stosunku do działalności prawodawczej ponosimy takąż odpowiedzialność, jak i lewica. W imię sprawiedliwości Duma powinna wybrać tych kandydatów, których postawi prawica.

Kapustin. Mieszany charakter komisyi uczyni jej pracę owocniejszą. Komisyi mieszanej domaga się nietylko sprawiedliwość, lecz dogodność, jaką ztąd otrzyma Duma. Nie zgadzam się z wnioskiem Puriszkiewicza, by Duma bezwarunkowo wybierała tych, kogo przedstawią stronnictwa. Duma wybierze, kogo zechce. Zgadzam się ze zdaniem pod tym względem Dołgorukowa.

Prezes po krótkich przemówieniach Kuźmina-Karawajewa i Tokiejewa, proponuje balotowanie nad wnioskiem, czy wyborów dokonać, czy też je odłożyć.

Jednocześnie postanowiono wybory odłożyć, a komisyę budżetową do rozważenia projektu budżetowego wybrać na następnem posiedzeniu.

Posiedzenie wznowiono o godz. 2 minut 32. Do kwestyi wyboru komisyi dla głodnych zapisało się 26-iu mówców. Wniosek przyjęto i zapis mówców zamknięto.

Chasanow, poseł z gub. ufańskiej, pokazując kawałek błota, mówi: Sądzicie, że to popiół? Nie, to chleb, którym żywią się głodni baszkirowie; a według danych urzędowych u nas głodu niema.

Należy odebrać sprawy żywnościowe od przeróżnych Hurków i Lidwalów i oddać je organizacyi wszechziemskiej (oklaski na wszystkich ławach, nie wyłączając części prawicy).

Wozniesienskij oświadcza się za wyborem komisyi.

Pokrowskij w imieniu socyalnych rewolucyonistów proponuje formułę rezolucyi o organizacyi komisyi, złożonej z 33 członków w sprawie głodu i braku pracy.

Abramow dowodzi konieczności wyboru komisyi na następnem zebraniu.

Rodiczew w mowie, która wielce podobała się prawicy i centrum, dowodzi nielegalności żądania, by sprawy żywnościowe oddano w ręce Dumy. Znaczyłoby to, że Duma, chce zastąpić organa ministeryum spraw wewnętrznych. Cokolwiek jednak powiemy tu, jesteśmy bezsilni, a uczynić taki bezpłodny wniosek, będzie to nietylko świadectwem naszej niemocy politycznej, lecz i umysłowej (oklaski na prawicy i w centrum). Powinniśmy skoncentrować siły nasze dla innych spraw. Do Dumy należy prawo kontroli, trzeba tedy zająć się innem zadaniem, które jest do urzeczywistnienia w granicach legalności, mianowicie wybrać komisyę 33-ch dla rozważenia działalności rządowej w kampanii żywnościowej (oklaski na prawicy i centrum).

Aleksinskij. Rozumiem, że wniosek o organizacyę komisyi pomocy dla głodnych, jest niejasno sformułowany, dlaczegóż wszakże kadeci swoją kompetencyą nie wytworzą takiej komisyi, któraby wyjaśniła działalność rządu i organizacyi społecznych w walce z głodem i takiej komisyi, któraby zbadała położenie robotników bez pracy.

Sprawa organizacyi pomocy dla głodnych wywołuje długą dyskusyę. Do głosu zapisuje się przeszło 30-tu mówców.

Bułat przyłącza się do wniosku Aleksinskiego. Jeżeli Duma zajmie się organizacyą pomocy na miejscu, to administracya nie ośmieli się czynić przeszkód posłom.

Kakluczyn opisuje głód w okręgu donieckim i kładzie nacisk na potrzebę organizowania takiej komisyi. Sprawa żywnościowa powinna być powierzona siłom społecznym.

Fedorow, poseł petersburski. Komisya powinna zbadać zasadnicze przyczyny głodu. Niepojęte jest, aby kraj, który mógłby być spichrzem narodów, stale trapiony był głodem. Indya i Chiny, te klasyczne krainy głodu, stosują półśrodki, rozdają zboże i organizują roboty publiczne. Nie należy poprzestawać na paljatywach lecz walczyć ze złem radykalnie i naukowo zbadać tę sprawę. (Oklaski na lewicy i w centrum).

Petrowskij. Głód w niektórych miejscowościach jest ukrywany. Komisya do walki z głodem jest konieczna.

Żigulew. Mówią tu o komisyach bibliotecznych, lecz nie czas zajmować się książkami, gdy Hurkowie trwonią miliony, przeznaczone dla włościan, gdy administracya wysyła na Sybir tych, którzy własnym kosztem udzielają pomocy.

Bułhakow proponuje jasne sformułowanie kompetencyi komisyi.

O godzinie 1-ej minut 15 ogłoszono przerwę posiedzenia.

Sagateljan prosi o włączenie do komisyi przedstawicieli kraju zakaukazkiego, gdzie sroży się głód.

Klużew. Jestem z gubernii samarskiej, gdzie jest najpiękniejszy czarnoziem, a kraj cały głodny. Głód cierpią nawet ci, którzy mają po 60 dziesięcin. Ciemnota mas jest najgłębszą przyczyną. Należy zburzyć tę Kartaginę ciemnoty narodu.

Kizewetter: Położenie włościan jest smutne, lecz mowy nasze włościan nie nasycą. Dyskusya skomplikowała się, gdyż zebraniu nie przedstawiono jeszcze piśmiennej formuły. Jeżeli Duma ustanawia komisyę dla sprawy specyalnej, nie znaczy to, że chce sprawę obalić. W imię ważności praktycznej sprawy i dla przyśpieszenia należy zgodzić się na wniosek Rodiczewa. Mówiono, iż Rodiczew świetnie dowiódł bezsilności Dumy; to nie prawda. On tylko z odwagą cywilną stwierdził nagą prawdę, uchronił nas od iluzyi. Nie znaczy to demonstrować bezsilności, lecz ujawniać siłę. Wniosek Rodiczewa dąży do organizacyi kontroli nad działalnością biurokracyi. Duma bezspornie ma prawo żądać odpowiedzialności władzy. Duma będzie urzeczywistniać swoje prawa, opierając się na gruncie legalnym i z tem będzie musiał się liczyć sam prezes rady ministrów. Rozwiniemy dokumenty i pokażemy, co uczyniła biurokracya, zarządzając sprawą żywnościową. „Votum" zorganizowania komisyi zada cios działalności bez kontroli biurokracyi. Jeżeli ujrzymy, że biurokracya gotowa jest wyrwać środki, przeznaczone dla głodnych, jeżeli zechcą odjąć ten kawałek chleba, podawany głodnemu, my krzykniemy nie „Ręce do góry", czego tak lęka się władza, lecz „Ręce precz!" (Burzliwe oklaski w centrum i na lewicy).

Pianich dowodził, że potrzeba wybrać komisyę do sprawy głodu. Mówią o oświeceniu mas. Teraz nie pora mówić o oświacie. Zanim głodnych oświecą, oni umrą. Nie pora rozpoczynać budowę łodzi ratunkowej, kiedy tonący jest już w wodzie.

Piereleszin: Przedstawiciel organizacyi ogólnoziemskiej w gub. woroneskiej donosi, że głodnym zamiast zboża zaczęto dawać nawóz, że w zbożu jest 23% śmieci. Sprawę żywnościową należy odebrać z rąk biurokracyi. W komisyach budżetowych i innych w czasie właściwym pomówię o naszych woroneskich Hurkach i Lidwalach.

Prezes daje głos Puriszkiewiczowi; ale ten zrzeka się go. Lewica przyjmuje to zrzeczenie się oklaskami. Wówczas Puriszkiewicz szybko powstaje i woła: Kiedy tak, to będę mówił (śmiech ogólny).

Puriszkiewicz: W sprawie tej zużywamy wiele zbytecznego krasomówstwa. Czyż to nie uczucie głębokiego altruizmu skłania wszystkich mówców do zabierania głosu? Nie. Socyaliści widzą w głodzie jedynie powód do agitacyi. Wiadome mi są rezolucye socyalne na zjazdach sztokholmskim i innych (śmiech na lewicy i w centrum). My nie chcemy, aby Duma była głównym sztabem rewolucyi. Nie dopuścimy do tego, aby w komisyi był oddział filialny głównego sztabu rewolucyi. Potrzebna jest komisya pracowita. Niechaj ona wykrywa nadużycia. To jej rzecz. Ja popieram w całości wniosek kolegi Rodiczewa (śmiech na lewicy i w centrum. Głosy: Rodiczew kolega!)

Rodiczew prosi o głos w sprawie osobistej.

Prezes: Otrzyma pan głos po wszystkich mówcach.

Kruszewan: Sprawa głodu zawsze dręczyła mnie, pisarza, który od lat 25 służy piórem ojczyźnie. Znana jest panom moja działalność. (Na lewicy śmiech, wołania: Znana! Znana!) Znana jest ona panom w świetle fałszywem z prasy europejskiej, która przedstawia mnie fałszywie. (Śmiech na lewicy i w centrum). Nie zmuszajcie mnie panowie do protestowania przeciw kłamstwom, skierowanym przez prasę europejską przeciw działaczowi, przed którym należałoby powstać z wdzięcznością. (Głośny śmiech na lewicy i w centrum). Za 25 lat pracy niekorzystnej, która nic mi nie przyniosła, przy wydawaniu dziennika. Zebrałem pół miliona na rzecz głodnych, o których panowie tylko deklamujecie. (Kuzmin-Karawajew woła: To samochwalstwo! Poruszenie, hałas. Prezes przerywa mówcy). Przed 10-ciu laty był głód. Wówczas to prasa postępowa jedynie rezonowała. Obecnie słyszymy szereg mów. Wołają: Wybrać jedną komisyę! Wybrać drugą komisyę! Proponuję sposób żywy, praktyczny: Wybrać komsyę, któraby nie zajmowała się polityką, któraby poszła do ministrów, poprosiła o fundusze na organizacyę pomocy i któraby pojechała niezwłocznie na miejsce, aby udzielać pomocy. Jeżeli prośba będzie podana w formie delikatnej, ministrowie nie odmówią. (Śmiech na lewicy).

Łomtakidze: Tutaj mówiono, że my z lewicy organizujemy sztab rewolucyi rosyjskiej i że chcemy wyzyskać pomoc dla głodnych w celu agitacyi. To nieprawda! Kruszewan proponował, aby jechać na miejsce i rozdawać zboże. Nikczemna to demagogia. (Prezes wzywa mówcę do porządku.) My w kraju zakaukazkim cierpimy głód z powodu czego? oto z tej przyczyny, że wyprawy naszego konstytucyjnego ministeryum, że nieustanne egzekucye spaliły kukurydzę u naszych włościan. Nie należy obawiać się nieprawidłowości i rewolucyjności powołania komisyi do sprawy głodu.

Łomtakidze mówi silnym akcentem ormiańskim. Do trybuny zbliża się włościanin z prawicy i oświadcza, że nierozumie, co on mówi. Niechaj przetłómaczą, mówi włościanin.

Prezes: Daj pan spokój. Mówca mówi po rosyjsku zupełnie jasno. (Na przednich ławach poruszenie).

Siemionow: W gub. podolskiej prawymi nazywają się ci, co posiadają po 100 tysięcy dziesięcin. Przyczyną głodu jest małorolność i łupiestwo rządu. Dlatego to Japonia nas pobiła! Niechaj panuje cesarz i naród.

Aleksinskij: Niektórzy naiwni żądają od nagiego i zgłodniałego włościanina, aby się oświecał. Socyalni Demokraci wiedzą, że uchwały Dumy są pustym dźwiękiem dla rządu, ale nie dla narodu. Nic dziwnego, że Puriszkiewicz nazwał Rodiczewa kolegą, bo chociaż Rodiczew nie należy do Związku narodu rosyjskiego, ale wygłosił mowę, która jest mu na rękę. Socyalni demokraci wierzą w święto państwa, w którem wszyscy będą braćmi. (Głosy na prawicy: nie na tym świecie). Nie, na tym świecie. Być może, iż wielu z nas nie będzie na tym świecie, ale nasze dzieci i wnuki zobaczą ten świat.

Mówca czyta wniosek frakcyi, żądający utworzenia komisyi, domagający się sprawozdania od rządu i zorganizowania pomocy śledztwa i badania na miejscu.

Rodiczew proponuje, aby ten wniosek wydrukować i rozdać na następnem posiedzeniu.

Zigilew występuje przeciw Rodiczewowi.

Kuzmin-Karawajew oświadcza się za wydrukowaniem i za rozdaniem wszystkich wniosków.

Puriszkiewicz mówi, że nie może dopuścić istnienia socyalnych-rewolucyonistów w ciele prawodawczem. Socyalni rewolucyoniści są karani z art. 129, a w murach Dumy działają otwarcie.

Kapustin i Krupienskij popierają wniosek Rodiczewa.

Sołtykow jest przeciwny temu wnioskowi i przemawia za niezwłocznym wyborem komisyi.

Archangielski zwraca uwagę, że lewica zachowuje się poprawniej wobec prawicy, niż prawica wobec lewicy.

Struwe broni Rodiczewa i proponuje odroczenie sprawy na kilka dni, przyczem zaznacza, że powstaje tu pytanie co do kompetencyi Dumy.

Kiezewetter proponuje, aby uznano potrzebę niezbędną utworzenia komisyi i aby samo zdecydowanie sprawy odroczono.

Aleksinskij jest temu przeciwny.

Rodiczew dowodzi, że nie należy wytwarzać lekkomyślnie precedensu, ani decydować sprawy pośpiesznie.

Prezes oddaje pod głosowanie wniosek Rodiczewa, żądający odroczenia uchwały co do utworzenia komisyi do sprawy.

Za wnioskiem głosuje większość, złożona z centrum i prawicy.

Postanowiono obradować nad komisyą na następnem posiedzeniu.

Posiedzenie zamknięto o godz. 5 m. 45 po południu.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

## Pogromy w Rumunii.

Z Rumunii nadchodziły od pewnego czasu wiadomości o prowadzonej tam w sposób niebezpieczny agitacyi przeciw ludności żydowskiej. Po szeregu drobnych zajść, nastąpił ubiegłej środy wieczorem w Podul-Iloaie, pomiędzy Jassami i Pascani pogrom, który trwał do czwartku. «Berliner Tgblt.» otrzymał depeszę, donoszącą, że miasteczko zostało zupełnie splądrowane, ludność jest w nędzy, brak wszystkiego. Z Czerniowic donoszą, że pogromy w Rumunii północnej przybierają straszne rozmiary. W okręgu Jassy-Dorohoi zaburzenia wzmagają się; miasteczko Baludani spłonęło. Handel i wszelki ruch przerwany; setki rodzin żydowskich uciekają.

Zbiegowie rumuńscy, przybyli do Wiednia z Czerniowic, opowiadają, że pogromy nie ustają. Włościanie zniszczyli miejscowość Berezanę. Wezwane wojsko strzelało do włościan, przyczem zabito 5, a 9 zraniło. Żydzi z Jass wysłali depeszę do króla Karola z prośbą o opiekę. Żydzi rumuńscy tłumnie wyjeżdżają do Austryi, o czem austryacki prezydent Bukowiny zawiadomił ministeryum wiedeńskie.

---

Minister sprawiedliwości Szczegłowitow w rozmowie z posłem J. Hessenem wyraził przekonanie, że Duma państwowa pracować będzie długo, i że przygotuje wszystkie te projekty praw, jakich kraj od niej oczekuje. Zdaniem ministra, Duma powinnaby się zająć przedewszystkiem zreformowaniem sądów lokalnych.

Frakcya parlamentarna grupy „trudowików“ obliczyła ostatecznie swoje siły. Należy do niej 53 posłów, a nadto 19 posłów, zaliczających się do bezpartyjnych, sympatyzuje również z programem tej frakcyi.

---

## Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Godysława. Jutro Zbisława.

TEATR VICTORIA. Dziś „Moralność pani Dulskiej“ G. Zapolskiej. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Jutro benefis p. Mariewskiej „Sposób na mężów,“ wodewil, słowa Marsa i Hennequina, muzyka Rogera. Początek o godz. 8 wieczorem.

TEATR WIELKI. Dziś na rzecz Macierzy Szkolnej wieczór muzyczno-deklamacyjny. Początek o godz. 8 wieczór.

KONCERT. Dziś w sali koncertowej, Dzielna 18, koncert z udziałem p. Korolewicz-Waydą i p. M. Frenkla.

ZEBRANIA. Dziś zebranie krawców, Nawrot 38, o godz. 3 po poł.

— Jutro ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu przemysłowców łódzkich., Dzielna 18, o godz. 7 wieczorem.

# KRONIKA.

**Pocztówki.** Przypominamy, że Polska Macierz Szkolna wydała pocztówki własne, a mianowicie z portretem Staszica po 20 groszy, z portretem Niemcewicza—2 złote i z portretem Kołłątaja — 4 złote za sztukę. Pocztówki te zastępują wysyłane przed świętami depesze i powinszowania. Łączy się więc czyn pożyteczny z przyjętym zwyczajem. Polecamy pocztówki Macierzy.

**Klub Narodowy.** Zakłada się w Łodzi filia Klubu Narodowego. Szczegóły podamy w jednym z następnych numerów.

**Ze straży ogniowej.** Onegdaj w obecności komendanta IV oddziału straży ogniowej warszawskiej p. Pieczko, był zaalarmowany II-gi oddział straży ogniowej ochotniczej, który w ciągu minuty był gotowy do wyjazdu. Szybkość i sprawność oddziału wprowadziła gościa w zdumienie, gdyż na tę samą czynność potrzeba w Warszawie 3—4 minut. Podczas ćwiczeń toporników były uruchomione sikawki ręczna i parowa; tu znów gość orzekł, że tak dobrych narzędzi, ani też organizacyi straż ogniowa warszawska nie ma, gdyż wszystkie narzędzia są starego systemu. W ogóle na gościu straż ogniowa ochotniczka łódzka wywarła bardzo dobre wrażenie.

**Uwolnieni.** Wczoraj zostali wypuszczeni z więzienia łódzkiego mieszkańcy Pabianic: Michał Grems, Franciszek Grize i Bronisław Śniady.

**Zebranie handlujących trunkami.** Wczoraj o godzinie 11 i pół rano, w III oddziale straży ogniowej ochotniczej, przy ulicy Mikołajewskiej № 54, odbyło się zebranie handlujących trunkami. P. Brzeskot wyjaśnił zebranym znaczenie związku handlujących trunkami, powołując się na istniejące takie związki zagranicą zachęcał, aby podobny związek zorganizować w Łodzi, z prawami działalności w całej guberni piotrkowskiej. Projekt został przyjęty jednogłośnie, wskutek czego wybrano komisyę, która ma się zająć opracowaniem ustawy.

**Ładna wiosna.** Dziś podług kalendarza przypada pierwszy dzień wiosny, lecz w rzeczywistości wcale na wiosnę nie zanosi się; zima trwa w dalszym ciągu, co znacznie wpłynie na opóźnienie robót w polu.

**Ze zgromadzenia rzeźników.** Komisya, która została wybraną do nabycia nieruchomości, otrzymała dodatkowo upoważnienie, aby w razie nie dojścia do porozumienia, w sprawie nabycia nieruchomości przy ul. Długiej 112, weszła w pertraktacye o nabycie nieruchomości przy ulicy Piotrkowskiej 151, lub przy ulicy Milsza 44.

**Ze związku dekarzy, blacharzy i pracowników asfaltowych.** Wczoraj, po raz pierwszy, we własnym lokalu, przy ulicy Zawadzkiej 7, odbyło się zebranie członków Zarządu, Komisyi rewizyjnej i sądu polubownego Związku dekarzy, blacharzy i pracowników asfaltowych. Na prezesa Zarządu jednogłośnie wybrano p. Rudolfa Galla, na prezesa sądu polubownego wybrano p. Alberta Karo, który mandat ten przyjął, lecz zażądał od reszty członków sądu, ażeby ci przyrzekli mu, iż w każdej sprawie nie będą powodować się, ani przyjaźnią, ani też pokrewieństwem. Uchwalono, aby lokal dla interesantów był otwarty w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godziny 7-ej do 9 wieczorem. Posiedzenia Zarządu będą się odbywać w każdy wtorek, posiedzenia sądu polubownego w każdy czwartek. Zarząd ma nadzieję, że wszelkie spory pomiędzy właścicielami nieruchomości, dostawcami materyałów i członkami Związku, da się usunąć przy pomocy sądu polubownego.

**Z gospody tokarskiej.** Zebranie czeladzi tokarskich odbędzie się 24-go b. m. o godz. 3-ej po południu w lokalu «Liry» Nawrot № 38.

**Zebranie organizacyjne** Związku Towarzystwa właścicieli drukarń, litografij i zakładów introligatorskich w Łodzi i w powiecie łódzkim, odbędzie się w sobotę dnia 23 b. m. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Tammego (Ogród Róż) przy ul. Piotrkowskiej № 151.

**Odznaczenia.** Na pierwszej międzynarodowej wystawie skór, futer i puchu, urządzonej w Petersburgu, otrzymały następujące łódzkie firmy złote medale: Emde i S-ka, Oskar Prusak (za bardzo dobre wyroby wełniane) i Szweikert.

**Rewizya.** Dzisiejszej nocy dokonano rewizyi w mieszkaniu Szlamy Poznańskiego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 37, buchaltera Towarzystwa transportowego «Nadieżda»; korespondenta pism żargonowych.

Nic podejrzanego nie znaleziono i nikogo nie aresztowano.

**Ze szpitala św. Aleksandra.** Wczoraj przywieziono do szpitala św. Aleksandra jakąś kobietę niewiadomego nazwiska, w stanie bezprzytomnym, kobieta ta nie odzyskawszy przytomności zmarła.

Podoby wypadek zdarzył się z mężczyzną, którego przywieziono dziś z gminy Bruss.

**Alarmujące wieści.** Od pewnego czasu rozsiewane są po Łodzi sensacyjne wiadomości o różnych wypadkach w sąsiednich miejscowościach, jako to w Zgierzu, Strykowie, Tomaszowie itp.

Przedstawiane w sposób zatrważający, wiadomości te wywołują panikę wśród łodzian.

Tymczasem po sprawdzeniu, okazuje się, że fakty te są prostym wymysłem jakiejś jednostki, która nie wiadomo w jakim celu kolportuje je po całem mieście, wprowadzając w błąd ogół.

Ostatnią bajką jest szerząca się od rana wiadomość, jakoby w Tomaszowie rzucono bombę, paliły się fabryki, przerwano komunikacyę telefoniczną z Tomaszowem i t. d.

Wszystkie te wieści, od początku do końca są zmyślone.

**Ogólnemu osłabieniu** w ciągu dnia wczorajszego uległo dwóch mężczyzn i dwie kobiety. Wszystkim doraźnej pomocy udzielili lekarze Pogotowia.

**Przy pracy.** W fabryce Wevera na ul. Wólczańskiej róg Milsza Maryanna Śmieciarek, lat 19 przy pracy dostała krwotoku płucnego. Przybyły lekarz Pogotowia krwotok zatamował.

**Złamanie nóg.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 83 Majer Weinberg, handlarz z Tuszyna, lat 56, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał lewą nogę, odwieziony został do szpitala Poznańskich.—na ul. Konstantynowskiej róg Leszna Jan Stefański, furman ze wsi Pieskowice pod Łodzią, spadł z wozu; koło złamało mu prawą nogę. Włożono go na wóz i zabrano do domu. Obydwom doraźnej pomocy udzieliło Pogotowie.

**Odgryzienie nosa.** Na Pasażu Szulca nr. 5 Szlama Watman, nauczyciel, lat 45, bawił się z pieskiem pokojowym, który złapał zębami nos i odgryzł wierzchnią część. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

**Napad.** Wczoraj wieczorem na rogu ulic Cegielnianej i Wierzbowej na przechodzącego Franciszka Urbańskiego, szewca, lat 19, napadł jakiś człowiek i zadał mu głęboką ranę w udo nożem. Rana opatrzona została przez lekarza Pogotowia.

**Najście.** Wczoraj, o godz. 8 wieczorem do drzwi kuchennych mieszkania Nuchima Grodeńskiego, przy ul. Zawadzkiej nr. 18, dobijało się dwóch ludzi. Będąca w kuchni służąca. 22-letnia Sara Kopel, chcąc się dowiedzieć, kto kołacze, uchyliła drzwi, lecz trzymała je na łańcuchu Napastnicy zażądali otworzenia drzwi, gdyż mają otrzymać od Grodeńskiego 100 rb. na biednych. Gdy Kopel rozkazu tego nie usłuchała, napastnicy dali 4 strzały rewolwerowe: jedna z kul, przebiwszy drzwi, raniła ją w piersi, trzy kule utkwiły w drzwiach. Po udzieleniu rannej doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziona została do siostry Abramowicz na ul. Południową. Sprawcy napadu zbiegli.

**Napaść.** Dziś rano ul. Pańską przechodził robotnik fabryczny, Józef Twardowski. Około domu nr. 31, do Twardowskiego dano kilka strzałów, jedna z kul raniła go ciężko w brzuch. Lekarz Pogotowia odwiózł rannego do szpitala Poznańskich.

**Postrzał.** Dziś w nocy o godz. 1, około oddziału Banku państwa przechodziło trzech młodych ludzi. Stojący na posterunku policyant, kazał im się zatrzymać, a gdy po trzykrotnem wezwaniu nie usłuchali, dał trzy strzały. Został ranny 22-letni Moszek Kac, kantorzysta z firmy Silbersteina. Po udzieleniu doraźnej pomocy, lekarz Pogotowia odwiózł Kaca do szpitala Poznańskich.

**Kradzieże.** Dziś w nocy przy ul. Północnej nr. 2 ze sklepu Jakóba Cwillinga skradziono towar, wartości 1500 rb. i 150 rb. gotówką — Szlamie Lipmanowi, zamieszkałemu na Starym Rynku pod nr. 8, skradziono z mieszkania różne rzeczy, wartości 250 rb.—Dzisiejszej nocy w fabryce Augusta Härtiga, przy ul. Brzeznej nr. 1, skradziono towaru przeszło na 1000 rb. Aresztowany został 30 letni Stefan Piotrowski, zamieszkały przy ul. Wspólnej nr. 9, jako domniemany sprawca kradzieży.

**Zapalenie się sadzy.** Wczoraj, o godz. 6 min. 45 wieczorem, przy ul. Zawadzkiej nr. 34, w kanale kominowym zapaliły się sadze, które ugasili mieszkańcy, nie wzywając straży ogniowej.

**Kolbami.** Wczoraj wieczorem przy zbiegu ulic Głównej i Juliusza, kupiec N. M., lat 35, został pobity kolbą. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

**Usiłowanie kradzieży.** Nocy wczorajszej zakradło się kilku złodziejów do fabryki Härtiga, przy ulicy Brzeżnej pod Nr. 1. Jeden ze złodziejów wtargnął do mieszkania młodszego syna na pierwszem piętrze, gdy ten spoczywał. Zbudzony ze snu Härtig, zerwał się z łóżka i schwycił za rewolwer. Tymczasem stróż nocny przy pomocy zaalarmowanej służby—nadbiegli do domu mieszkalnego i tam ujęli złoczyńcę Henryka Szulca. Towarzysze jego, którzy usiłowali okraść skład fabryczny, ratowali się ucieczką.

**Ze Zgierza.** W dniu dzisiejszym na ulicach Zgierza rozlepiono ogłoszenie, podpisane przez naczelnika straży ziemskiej p. Stanisławskiego, opiewającego, iż naczelnik garnizonu wydał rozporządzenie, aby mieszkańcy Zgierza przy spotkaniu z wojskiem wyjmowali ręce z kieszeni, w przeciwnym razie uważani będą za złoczyńców.

**Z Tomaszowa.** Donoszą nam, że w lesie tomaszowskim, należącym do hr. Ostrowskiego — znaleziono wiszące zwłoki 70-letniego Drozego. Przyczyną targnięcia się na własne życie miała być podobno nędza.

**Licytacya.** Dnia 26 b. m. o godz. 10 rano w magistracie zgierskim odbędzie się licytacya na sprzedaż drzewa z 6 dzielanek w leśnictwie Krogulec lasów zgierskich. Pierwsza dzielanka 103 sztuki od 984 rb. 36 kop., druga 101 sztuk od 1,305 rb. 49 kop., trzecia 107 sztuk od 1,439 rb. 26 kop., czwarta 93 sztuki od 1,197 rb. 65 kop., piąta 108 sztuk od 1,402 rb. 42 kop., szósta 129 sztuk od 872 rb. 78 kop.

Kaucya wymagana 10 procent od sumy licytacyjnej.

## SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

**Teatr.** Dziś wieczorem w teatrze Victoria odegraną zostanie «Moralność pani Dulskiej», tragikomiczna farsa Gabryeli Zapolskiej. Jutro nieodwołalnie benefis sympatycznej artystki naszego teatru p-ni Maryi Maryewskiej, która wystąpi w roli głównej w bardzo wesołym wodewilu «Sposóc na mężów»—Marsa i Hennequina, z muzyką Rogera. Orkiestra będzie podwojoną.

**U Miłośników.** Koło miłośników sceny przy Polskiem Towarzystwie teatralnem prosi nas o zawiadomienie swych członków, że na środę dnia 27 marca r. b. zwołuje ogólne nadzwyczajne zebranie, na którem rozpatrywane będą nader ważne sprawy, dotyczące dalszego rozwoju instytucyi.

—:—:—:—

## Z WARSZAWY.

— Echa rewizyi.

W «Warsz. Dzienniku» czytamy co następuje:

„W tych dniach doniesiono, że przy rewizyi w biurze elektrotechnicznem inż. S. Podkowińskiego na Nowym Świecie wykryto skład wydawnictw nielegalnych, wagi przeszło 50 pudów. Skład ten, z którego rozsyłano wydawnictwa rewolucyjne do różnych miast, z zewnątrz sprawiał wrażenie prawdziwego biura technicznego. W pierwszym pokoju, stanowiącym poczekalnię, stały jakoby dla klientów, kanapa i krzesła, w drugim pokoju był duży stół i również kilka krzeseł, przyczem w obu pokojach na ścianach i na oknach były porozwieszane i poustawiane izolatory i inne przyrządy do instalacyi oświetlenia elektrycznego. Wreszcie w trzecim pokoju stała szafa i mnóstwo skrzynek, napełnionych wydawnictwami rewolucyjnemi, polskiemi i rosyjskiemi.

Niektóre wydawnictwa były w tysiącach egzemplarzy.

— Banknoty dziurkowane.

W Warszawie ukazały się znowu w ostatnich dniach banknoty 3-rublowe i 10-rublowe, dziurkowane.

Posiadają one trzy przecięcia kwadratowe w miejscu, na którem znajduje się podpis kasyera.

Są to banknoty, wycofane przez kasy rządowe, a zrabowane podczas napadu na pociąg w Cesarstwie.

Oszuści dziurkowania owe na wielu banknotach starannie zakleili.

Należy zwracać uwagę na to, aby uniknąć straty i podejrzeń o udział w rabunku.

Banknoty takie zauważono pomiędzy innemi także we Włocławku.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

„Nie mogąc osobiście z powodów, nie mających żadnego związku z moiem zajściem z kolegą Margulіesem w dniu 3-go marca 1907-go roku przybyć do lokalu T. K. O., w którym byłoby najstosowniej za słowną obelgę koledze Margulіesowi wyrządzoną, przeprosić go, uskuteczniam to niniejszem, żałując jednocześnie słów wypowiedzianych w uniesieniu.

Dr. Grosglik.

Niniejszem odwołuję i jednocześnie wyrażam żal swój z powodu niewłaściwego odezwania się mego do kolegi Grosglika na zebraniu T. K. O. w dniu 3 marca 1907 r.

Dr. Margulies.

# Telegramy

## Petersburskiej Agencyi Telegraficznej i własne.

**Petersburg,** 20 marca. Komunikat urzędowy. Na posiedzeniu rady ministrów w d. 16 b. m. rozpoznano i przyjęto opracowany przez główny zarząd do spraw rolnictwa projekt przepisów o urządzeniu gruntowem.

Projekt tego prawa ma na celu ulepszenie istniejących form posiadania ziemi przez włościan i przez inną ludność pracującą na roli, oraz stopniowe usuwanie tych braków posiadania ziemi, któremi tłómaczy się nizka produkcyjność pracy rolnej ludu (wewnętrzna i nadziałowa szachownica, drobne działki, nadmierne wydłużenie działek, skomplikowanie spółek gruntowych).

Inicyatywę w sprawie urządzenia gruntów pozostawia się samej ludności. Na jej prośbę zarządzane będą następujące środki: wyznaczanie gruntów poszczególnym wsiom, częściom wsi i nowo utworzonym koloniom, wydzielanie odrębnych parceli poszczególnym członkom gromad gruntowych, zupełny rozdział na drobne parcele pomiędzy ich członków, rozdział szachownicy gruntów nadziałowych z posiadłościami przyległemi.

Wykonanie tych środków wkłada się na powiatowe i gubernialne komisye rolne i na komitet do spraw rolnych.

Czynności około urządzenia gruntów, na zasadzie przepisów ogólnych, dokonywa się za zgodą polubowną stron zainteresowanych i właścicieli gruntów, a jeżeli te ostatnie są zastawione, także i wierzycieli. W niektórych, osobno wymienionych przypadkach, stosuje się obowiązujący porządek wydzielenia i podziału.

Wspomniane organa decydują wszystkie powstające przy urządzeniu ziemi spory, przyczem wszystkie sprawy kończą się w komisyach powiatowych, na które można wnosić skargi do komisyi gubernialnych tylko w razie niekompetencyi sprawy, przekroczenia władzy lub jawnego naruszenia prawa.

Robót pomiarowych dokonywają geometrzy, delegowani na koszt skarbu.

Rada ministrów przyjęła wniosek ministra skarbu w sprawie oznaczenia na marzec 1907 r. kursu 6% świadectw Banku włościańskiego przy nabywaniu ich przez kasy emerytalne na 92 rub. za 100 rub.

**Petersburg** 20 marca. Frakcya parlamentarna stronnictwa kadetów rozważała sprawę najbliższych prac prawodawczych.

Wobec wysuwania na pierwszy plan przez lewicę sprawy projektu prawa o amnestyi, frakcya kadetów, której większość uznaje za niemożliwe przeprowadzenie środka tego na drodze prawodawczej—jako przeczące prawom zasadniczym—uchwaliła domagać się utworzenia komisyi osobnej w Dumie, której byłaby przekazana sprawa orzeczenia co do konstytucyjności projektu prawa o amnestyi.

**Elizawetgrad,** 20 marca. Rząd postanowił we wszelki sposób powstrzymać ruch pogromowy. Gubernator Małajew ogłosił, że winni zaburzeń będą pociągani do odpowiedzialności sądowej, lub karani w drodze administracyjnej.

**Londyn,** 20 marca. Z powodu uroczystości św. Patryka, doszło w mieście irlandzkiem Stuarttown, w hrabstwie Tyron, do rozruchów poważnych. Narodowcy irlandcy zamierzali urządzić demonstracyę uliczną. Stronnictwo angielskie urządziło wobec tego kontr-demonstracyę i owładnęło miastem. Nastąpiły starcia gwałtowne. Policyę, która usiłowała przywrócić porządek, obrzucono kamieniami, kijami i innemi przedmiotami. Wielu policyantów otrzymało rany lekkie, inspektor zaś policyi raniony jest poważnie. Manifestanci strzelali też ze strzelb. W ciągu kilku godzin miasto znajdowało się w stanie oblężenia.

**Berlin,** 20 marca. W pobliżu Malmö (Szwecya południowa) zamaskowany złoczyńca napadł w wagonie pocztowym pociągu osobowego na urzędnika poczty, ranił go ciężko dwoma wystrzałami z rewolweru, pochwycił paczkę zawierającą 3,000 koron oraz kilka listów i wyskoczył z pociągu w pełnym biegu. Konduktor, który pośpieszył z pomocą na odgłos strzałów, zastał urzędnika, leżącego we krwi na podłodze wagonu. «Vossische Ztg.» przypuszcza, że rozbójnikiem jest terorysta rosyjski, jak bowiem stwierdzono, przestępcy, którzy obrabowali niedawno sekretarza poselstwa angielskiego byli również terorystami. Ludzie ci przyjęli służbę na parowcach, krążących pomiędzy Londynem a Kopenhagą, aby za pomocą kradzieży zwiększać fundusze rewolucyjne (?).

DZIENNE.

**Petersburg,** 21 marca. Wniesiony przez ministeryum spraw wewnętrznych do Dumy państwowej projekt zmiany istniejących przepisów prawnych o instytucyach powiatowych w guberniach, zarządzonych z mocy ogólnej ustawy gubernialnej z wyjątkiem trzech nadbałtyckich, stawia na czele urzędu powiatowego naczelnika podobnego do podprefekta lub landrata, będącego przedstawicielem ogólnej władzy rządowej w granicach powiatu pod kierunkiem i nadzorem gubernatora. Podwładne mu są powiatowe instytucye rządowe, osoby urzędowe ministeryum spraw wewnętrznych, okręgowi komisarze rządowi. Projekt znosi zjazdy powiatowe pośredników pokojowych (mirowych pośredników) do spraw włościańskich, urzędy do spraw czynszowych, poboru do wojska i komitet gospodarczy. Podległe im sprawy przekazują się radzie powiatowej pod przewodnictwem naczelnika, złożonej z marszałka szlachty i stałego zastępcy pomocnika naczelnika. Rada ma urzędy: gospodarczy i administracyjno-karny. Sądowe postanowienia rady powiatowej mogą być zaskarżone do rady gubernialnej w terminie dwudziestodniowym. Termin do skarg dla spraw czynszowych wyznacza się dwumiesięczny.

**Petersburg,** 21-go marca. Poseł Józef Hessen przedstawił ministrowi sprawiedliwości posła Dołżenkowa, który przybył z prośbą odroczenia wyroku sądowego, skazującego włościan staroskalskich na kary za rozruchy agrarne, motywując swoją prośbę względami, że wykonanie wyroku teraz na początku robót w polu niewątpliwie sprowadzi zupełny rozstrój w ich gospodarstwach. Minister obiecał przedsięwziąć wszelkie przynależne środki w celu zadośćuczynienia prośbie, nadmieniwszy, że napływające dotychczas prośby nie o odroczenie kary, lecz o jej złagodzenie odrzucono, aby nie wywołać u ludności przekonania o bezkarności podobnych przestępstw.

**Petersburg,** 21 marca. Wobec nieprawidłowych informacyi prasy, iż odpowiedzialność za zarwanie się sufitu w sali Dumy państwowej spada na ministeryum Dworu, ministeryum to wyjaśnia, że obowiązek jego ograniczył się na oddaniu w jesieni roku 1905 specyalnej międzyministeryalnej komisyi całej części pałacu, która przeznaczoną została dla Dumy państwowej. Na komisyę te włożono obowiązek pod nadzorem kontroli państwa przeprowadzenie wszystkich potrzebnych przeróbek w pałacu. Przedstawiciel ministeryum Dworu w komisyi miał nadzór nad tem tylko, by przeróbki nie przeszkodziły do przywrócenia później pałacu do dawnego jego wyglądu. Pomieszczenie w nim Dumy miało być tymczasowe.

Z wyłuszczonego wypada, że ministeryum Dworu nie miało nic wspólnego z przebudową w pałacu Taurydzkim, którą wykonywała specyalna Najwyżej zatwierdzona komisya.

Roboty około odnowienia zawalonego w sali posiedzeń pałacu Taurydzkiego sufitu zbliżają się ku końcowi. Przystąpiono do usunięcia drzewa z sali i gruzu. Wzmocnienie sufitu w sali Katarzyny również się już wykończa.

**Petersburg,** 21 marca. Komisya prawodawcza parlamentarnej frakcyi kadetów pod przewodnictwem Teslenki wobec masy pracy z powodu wniesionych do Dumy projektów prawodawczych, zwiększa swój skład przez zaproszenie specyalistów nie będących posłami. W tym celu zaproszono członków Rady państwa: Maksyma Kowalewskiego, Edwarda Grima, profesorów Pokrowskiego i Pergamenta, brata posła. Wice-prezesem komisyi wybrano b. posła Winawera. Oprócz tego w komisyi postanowiono utworzyć cztery nowe podkomisye.

**Petersburg,** 20 marca. W sądzie okręgowym wojennym rozpoczął się proces przeciw studentom Janowickiemu, Piszkinowi i włościaninowi Suchlowi, oskarżonym o opór zbrojny policyi. Rozprawy trwać będą dwa do trzech dni. Na prośbę obrony sąd ma dokonać oględzin mieszkania, w którem spełniono przestępstwo.

**Berlin,** 21 marca. Posiedzenie parlamentu zawieszono do dnia 10 kwietnia.

**Helsingfors,** 21 marca. Z 226 okręgów wyborczych wiadome są rezultaty wyborów do sejmu z 45 okręgów. Złożono głosów za socyaldemokratami 64,177, starofinami 37,678, młodofinami 22,343, szwedami 20,455.

**Londyn,** 21 marca. Anglia i Rosya postanowiły nie mieszać się do spraw perskich, by nie rozdrażnić żywiołów wrogich dla cudzoziemców. Wmieszanie się nastąpi tylko po zobopólnem porozumieniu się Anglii i Rosyi w wypadku skoro okaże się koniecznem, czego na razie jeszcze niema.

**Budapeszt,** 21 marca. Podług informacyi gazet rozpoczęte w Rumunii rozruchy antiżydowskie zamieniły się na rozruchy agrarne.

**Teheran,** 21 marca. Szach postanowił nie mianować nowego Wielkiego Wezyra; wszystkie sprawy prowadzi osobiście.

## Giełda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju").

**Renta państwowa. 73,37½.**

# Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
## Przemysłowców Łódzkich.
# OGÓLNE ZEBRANIE

odbędzie się w dniu **22 marca** r. b. w piątek o godzinie 7-ej wieczorem w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie za rok 1906:
   a) przedstawienie bilansu,
   b) Raport Komisyi Rewizyjnej,
   c) zwolnienie Zarządu od odpowiedzialności.
2) Zatwierdzenie budżetu na rok 1907.
3) Wybory:
   a) 3 członków Rady,
   b) 1 członka Zarządu, 318—5—5
   c) 3 rewizorów,
   d) 3 kandydatów na rewizorów.
4) Różne.

Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajusilniej wszystkich pp. członków o łaskawe punktualne przybycie.

**Zarząd.**

# TOWARZYSTWO
## Właścicieli drukarń, litografii i zakładów introligatorskich
**w Łodzi i powiecie łódzkim,**

zawiadamia, że **zebranie organizacyjne** związku odbędzie się w Sobotę dnia 23 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Tammego (Ogród róż) przy ul. Piotrkowskiej № 151.

O liczne zebranie się upraszają

**Założyciele związku.**

403—3—1



**Codzienny zarobek I rb. 50 kop. i więcej**

dla mężczyzn i kobiet, które życzą wygodnej domowej pracy na pośpiesznych pończoszniczych maszynach. Nauczyć się roboty można szybko bez nauki przygotowawczej. Dajemy własny materyał i płacimy gotówką. Odległość nie przeszkadza. Warunki wysyła bezpłatnie I-sze Petersburskie Towarzystwo wyrobów trykotażowych domowej produkcyi. — Główny Zarząd: Petersburg, Wasiljewskij Ostrow 9 linia Nr. 20—37. Filie: Moskwa, Plac Twerski, Kozickij piereułok, dom T-wa Bochruszina, m. 239—37, Warszawa, Marszałkowska 129—37. Saratów, ulica Nikolska Nr. 2—37. 382-d-2

# POTRZEBNA JEST
# Maszyna parowa,
**siły od 15 do 20 koni.**

Oferty pod lit. „L. A. C. 300" składać w Admin. „Rozwoju" 390—3—2

# „Varieté" w Helenowie.

W Sobotę 23-go i w niedzielę 24 marca r. b.

WIELKIE

# Przedstawienie kinematograficzne

**w 4-ch oddziałach** między innemi:

„Idylla śmierci", Paryskie życie studenckie" i wzbudzający obecnie sensacyę obraz „Ręce do góry" ze współudziałem pierwszorzędnych artystów.

**Początek o godz. 9 wieczorem. Cena 40 kop.**

**Koncert kapeli damskiej Payer-Messerschmidt.**

Poszukuje się

# Pachtu.

Zaraz, lub od 1-go kwietnia, albo od 1-go lipca r. b. potrzebna jest **dostawa mleka, 150** do **200** garncy dziennie, na miejsce końmi.

Zgłaszać się do sklepu B. Mikołajewskiego, ulica Juliusza Nr. 13. 252—3-2

WIĘKSZY

# LOKAL

ze składem do wynajęcia u Maksa Fiszera, Piotrkowska 177. 396-3-2

Zgubiono świadectwo zaliczeniowe na sumę rubli 114.10, wydane na towar, wysłany ze stacyi Łódź do st. Berszad, w dniu 11/X st. st., № zaliczenia 47288, № frachtu 328536, wysyłający Abr. Brykman, zaliczenie wydane na imię H. Cytrynowskiego. Znalazcę uprasza się o zwrot na ręce Cytrynowskiego, ul. Kamienna nr. 3. 384—3 3

**Ważne dla Panów!**

**Kto chce mieć trwałe i eleganckie**



# Kapelusze

w najnowszych fasonach może otrzymać **w MAGAZYNIE KAPELUSZY** po cenach przystępnych

**Minczewski i Haack,**

NAWROT 28. 376 4 2

# Ubrania

**męskie** po nader nizkich cenach w wielkim wyborze. Najnowsze mody, wykwintne wykończenie.

Palta letnie od rb. 17. Ubrania marynarkowe od rb. 16. Spodnie z dobrego kamgarnu od rb. 4.75. Kamizelka kolorowa od rb. 4. Ubrania uczniowskie od rb. 5 75.

Obfity wybór modnych, trwałych materyałów. Obstalunki podług miary wykonywują się akuratnie i z gwarancyą za dobry krój.

**R. Eichbaum i G. Schulz**

402 4·1 **Piotrkowska 113.**

# Niebywała nowość!!

Okazyjnie niedrogo **do sprzedania**

**ZEGAR** ścienny regulator,

bije kwadranse w dzwonek, godziny w sprężynę, po wybiciu każdej godziny wygrywa różne kawałki.

Obejrzeć można u woźnego w „Lutni", Piotrkowska nr. 108. 398 3—1

# Duplikat

frachtu Łódź-Zawiercie W. W. za № 16296 z dnia 1 lipca 1907 roku—zgubiłem. Należy uważać go za nieważny. **J. Rieznik.**

!!!TANDETA!!!

**Nie warto kupować gotowej garderoby damskiej.**

Polecamy magazyn kostyumów spacerowych, okryć, futer damskich Drabikowskiego, Piotrkowska № 163. Roboty wykonywa z własnych i powierzonych materyałów, stosując się ściśle do mody

Ceny przystępne. 395 6 1

**SERKI ZIEMNE**
**hr. Komorowskiej z Kowaliszek**
(zastępują masło).

Nadchodzą codziennie świeże.

Również: Biszkopty w paczkach i na wagę. Wyborowe w smaku. Sprzedaż w sklepach kolonialnych i mleczarniach. Reprez. Edm. Bogdański, Krótka 11. 351·3

ULICA PRZEJAZD № 12.

W OFICYNIE 2-gie PIĘTRO.

**Egzystująca od lat 15 w Łodzi!**

**Pracownia haftów** 1156
**i znaczenia bielizny**

# D. MAZURKIEWICZOWEJ

**ulica Przejazd № 12, m. 14,**
w podwórzu, w oficynie, II piętro,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres haftu wchodzące, wykonywa takowe starannie na czas oznaczony, po możliwie nizkich cenach.

*Przyjmuje się uczennice.*

W OFICYNIE 2-gie PIĘTRO.

ULICA PRZEJAZD № 12.

50.000

## !! MASZYNOWYCH !! doniczek do roślin!

poleca hurtowy skład wyłącznej sprzedaży. **Widzewska 86.** Otwarty w każdy czwartek i piątek po południu. 282·6 5

Od **1-go kwietnia** poszukuje się

# 4 pokojów

od frontu z wygodami, pomiędzy Pańską, Piotrkowską, Rozwadowską i Zieloną. Oferty dla K. S. w administracyi 369·3·2

# MIESZKO

DRAMAT HISTORYCZNY Z PIERWSZYCH CZASÓW CHRZEŚCIAŃSTWA W POLSCE.

**Cena 20 kop.**

Do nabycia w Administracyi „Rozwoju".

## Drobne ogłoszenia.

Bilard do odwracania na obie strony, blaty marmurowe, bardzo dobry, do sprzedania. Tamże cukiernia z 2-ma bilardami, w mieście fabrycznem. Wiadomość u W-go Tambelli, Andrzeja 6. 588—3-.2

Dom komfortowy w Łodzi — sprzedam bardzo tanio, do kupna potrzeba 10,000 rb. Wiadomość Konstantynowska nr. 68, Samulski. 599 - 3 —1

Leonard Suchowski, korektor fortepianów, przyjmuje strojenia i reperacye. Piotrkowska 163. 543—4pc-3

Masło w różnych gatunkach do sprzedania. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju". 601—4—1

Magiel do sprzedania. Targowa nr. 45. 606—3—1

Okazyjnie do sprzedania bryczka i chomonto. Orla nr. 16 m. 12. 605 3-1

Potrzebna panna do monopolu, z kaucyą. Zawadzka nr. 8. 585—2c2

Potrzebny ekspedytor z kaucyą. Biuro „Praca", Piotrkowska 119 592—3-2

Potrzebna panna do magazynu damskich kapeluszy Mikołajewska 95. 596 3·2

Pokoje umeblowane do wynajęcia. Zielona 12. 574-4-4

Potrzebna zaraz podręczna do szycia. Spacerowa 37 m. 12. 604—2—1

Poszukuje się przemysłowca z kapitałem około 25,000 rb. do eksploatowania siły wodnej w celu fabrykacyi. Oferty pod lit. „C. W." w admin. „Rozwoju". 600-3-1

Sklep rzeźniczy z całem urządzeniem, egzystujący od lat 10, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość w „Administracyi „Rozwoju". 593—3-1

Sprzedam kwiaty, stół, szafę, obrazy, bibliotekę 85 r., gazową lampę. Kamienna 22 m. 2. 607—2—1

Wynajmę zaraz maszynę do szycia na korzystnych warunkach. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju". 597—2—2

Zaginął paszport na imię Leokadyi Morawskiej, wydany z gminy Żychlin. 582—3—3

Zaginął paszport na imię Władysława Krzymianowskiego, wydany z gminy Kociw, gub. piotrkowskiej. 602—3-4

Zgubiono dnia 20 marca towar na sukienkę już zaczętą szyć. Łaskawy znalazca raczy złożyć go w Administracyi „Rozwoju" za wynagrodzeniem. 608

Zaginął paszport na imię Abrama Rozenbauma, wydany z magistratu m. Łodzi. 603—3—1

W tłoczni «Rozwoju», Przejazd № 8. Redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**